

Fragment relacji świadka historii



EWA GLURA

ur. 1942, Lwów



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, czasy PRL-u
--------------------------------------	--------------------------

Pochody pierwszomajowe w PRL-u

Pochody pierwszomajowe były kiedyś obowiązkowe. Nie takie, że *nie, nie idziemy*. Wszyscy musieli iść. Każdy miał białą bluzeczkę, granatową spódniczkę czy jakieś ciemne spodnie i szło się na ten pochód. Po pochodzie umawialiśmy się na rożen, na pieczenie kiełbasek. Ale ja za bardzo nie przepadałam za takimi pochodami. No, ale co zrobić? Siła wyższa, bo to też wiązało się z pracą. Jak się nie było, no to wiadomo, jak później szefostwo patrzyło na te osoby.

Data i miejsce nagrania	15 lipca 2019, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami